

SERWIS NR 388 - 25.12.2017

**TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW
I KOMENTATORÓW**
**■ Za uruchomienie art. 7.1 trzeba
podziękować totalnej targowicy .**

„W dobrych radach, w dobrym bycie, wspieraj jej siłę Swą siłą”... Tak, to wszystko prawda; jakże było to szczególnie ważne w trakcie rozbiorów Polski, podczas okupacji, a następnie komunizmu, szczególnie w okresie stanu wojennego. Kolęda niosła pocieszenie, Dzieciątko wspierało nas Swą siłą! Tworzył się niepowtarzalny klimat Bożego Narodzenia, gdzie te wszystkie elementy były razem: religijne, rodzinne, patriotyczne. Mamy kolędy wyrażające tęsknotę za wolnością, pokrzepiające w czasach nawet najtrudniejszych. To jest właśnie polskość Bożego Narodzenia; czegoś takiego nie odnajdzie się w innych krajach. Abp Marek Jędraszewski: Polskie Boże Narodzenie jest religijne

Nie odstąpię od zasad

Rozmowa z premier Beatą Szydło. Najbardziej charakterystyczne dla świętowania Bożego Narodzenia w mojej rodzinie jest to, że odkąd pamiętam, od dzieciństwa, Wigilia zawsze wyglądała u nas tak samo – najpierw w domu mojej babci, potem u moich rodziców, a teraz u mnie. Potrawy wigilijne przygotowywała zawsze babcia, która przejęła je od swojej mamy i od swojej babci. Do dziś tak samo przyrządzone dania, w oparciu o te same receptury, znajdują się na naszym stole.

**Beata Szydło ma nową funkcję. "Możemy
wiele dobrego zrobić dla Polaków"**

Wicepremier Beata Szydło stanie na czele Komitetu Społecznego Rady Ministrów, który będzie zajmował się m.in. inicjowaniem i koordynowaniem działań związanych z poprawą sytuacji rodzin i wspieraniem aktywności zawodowej w Polsce - wynika z zarządzenia premiera .

**Morawiecki: Nie będziemy działać pod
pistoletem KE.**

Na pewno nie będziemy działać pod pistoletem, jesteśmy krajem, który ma prawo się reformować - powiedział w sobotę premier Mateusz Morawiecki, pytany o możliwość uruchomienia wobec Polski art. 7 unijnego traktatu.

**„Le Figaro”: Polska i Francja powinny
wspólnie przeciwstawić się
merkantylistycznej polityce**

„Paryż musi zaakceptować fakt, że Polska stała się państwem ambitnym, które chce ponownie odgrywać ważną rolę w Europie”.

**Janusz Szewczak: Jeśli nie wiadomo, o co
chodzi Unii, Francji i Niemcom, to chodzi o
pieniądze**


*Wiary co góry przenosi, nadziei, która nie gaśnie,
miłości co wszystko pokona,
błogosławieństw od Jezuska Maleńkiego.
Świąt radosnych w zdrowiu, szczęściu i miłości*

*życzy naszym Czytelnikom i Bloggerom
Redakcja Blogmedia24.pl*

**Rząd przyjął projekt dotyczący uszczelnienia
systemu podatkowego. "Chcemy iść za
ciosiem"**

Rząd przyjął we wtorek projekt dotyczący uszczelnienia systemu podatkowego oraz służby zdrowia - poinformował na konferencji prasowej po posiedzeniu rządu premier Mateusz Morawiecki.

**Dług w relacji do PKB może spaść w tym
roku aż o 2 pkt proc.**

Zadłużenie sektora rządowego i samorządowego ma szansę spaść w tym roku aż o 2 pkt proc. PKB. To zasługa wysokiego wzrostu gospodarczego, mocnego złotego i inflacji.

**Rząd będzie uszczelniał system transportu
paliwa i leków.**

Rząd będzie dalej walczył z obchodzeniem przepisów podatkowych w systemie transportu towarów. Po tym, jak wypowiedział walkę oszustom transportującym paliwo cysternami, teraz przyszedł czas na przyjrzenie się temu, co transportuje się pociągami. O przyjęciu nowego projektu, który dotyczy też większej kontroli przy przewozach leków, poinformował premier Mateusz Morawiecki.

**Prezydent podpisał ustawę o
okołobudżetową na 2018 rok**

Prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę ołobudżetową na 2018 rok, która m.in. zakłada zamrożenie najwyższych wynagrodzeń w spółkach skarbu państwa - poinformowała Kancelaria Prezydenta.

**Budżet plus VAT okazalszy niż się wydaje.
Wpływy +25 proc., kontroli mniej aż o 1/3**

Uszczelnienie systemu podatkowego, o którym przypomniał w exposé premier Mateusz Morawiecki, jest faktem. W ten sposób fiskus walczy z przestępcami podatkowymi i „rozbija mafie vatowskie”, podkreślił premier.

Cd.str.2

POŁOWY TYGODNIA (51)

■ Unijni wystartowali jakąś procedurę, chyba o numerze siedem (szczęśliwa liczba), która może się zakończyć sankcjami dla Polski. Czyli? Nie będa nam nic sprzedawać? Jak ogłoszono sankcje dla Rosji, to Niemcy i Anglicy dalej sprzedawali Roskom co tylko mogli, nie ma strachu...

Polska nie dba o praworządność. E, tam. Jak kiedyś było z Austrią (Haider), czy Grecją - chodzi o to by dany kraj nie podskakiwał, bo współczesna eurokomuna nie chce utracić władzy. A czuje podskórnym, że moment ten nadchodzi jak ów szekspirowski las...

I może stąd ich walka z naszymi lasami (niech kornik je zje, myślą sobie, zjedzony nie podejdzie)... Więc Junkers (a może Dornier czy Messerschmit) postanowił postraszyć jak w 39, może taka Polska się ugnie? I tu - ku mojemu zaskoczeniu - konferencję prasową ad hoc zorganizował Duda. I na ogłosił, że niepodobające się lewacom ustawy o KRS i SN właśnie podpisuje i co nam teraz zrobicie?

Tymczasem w kraju nowy premier mianował sobie nowy skład kancelarii. Sobie, to może za mocno powiedziane, bo sam to Suskiego by nie mianował...

CBA postawiło zarzuty Kogutowi. Ot, senator, łapówki rzędu miliona. Niby nic, ale to senator z PIS. Coś pan zgłupiał? Sami siebie? Widać czas senatora się skończył...

Kilka dni później trafiło na posła. Tym razem z PO. Również łapówki i dzielenie się z mafią informacjami niejawnymi. Co ciekawe jedna łapówka była za to, że pozwolił jednego gościowi awansować na swojego zastępcę swojego kochanka. O tempora, o mores! A kosztować to miało dwa zegarki ze sklepu Nowaka... Różnica między senatorem z PIS, a posłem z PO jest taka, że pierwszy zrzekł się immunitetu i stawił w prokuraturze, a drugi utrudniał wejście do domu i immunitetu się nie zrzekł. Jak powiedział Schetyna Nie widzę podstaw, by namawiać sekretarza generalnego PO Stanisława Gawłowskiego do zrzeczenia się immunitetu (...) Po zniszczeniu niezależności prokuratury i sądów nie ma już gwarancji uczciwości wymiaru sprawiedliwości

Podobnie władze PO nie widziały problemu za swoja wiceprzewodniczącą, Grubą Hanką. A co robiła to wszyscy widzą...

Z ciekawostek. Jeden wojskowy samolot uległ awarii i lądował awaryjnie w lesie. Skosił wiele drzew i zadne skrzydło mu nie odpadło. No proszę, a dużo większy tupolew podobno urwał skrzydło na jednej brzozie...

Chrystus się narodził. Życzenia.

„tu.rybak“

<http://blogmedia24.pl/node/79167>



Mateusz Morawiecki: od stycznia "antysmogowe" taryfy na energię elektryczną

Premier Mateusz Morawiecki zapowiedział, że od stycznia 2018 r. obowiązywać zacznie nowa taryfa na energię elektryczną, przeznaczoną do ogrzewania. Ma to być element walki ze smogiem.

Rekonstrukcja rządu. Morawiecki szuka następców w ministerstwach

Premier kompletuje nowych współpracowników do swojej kancelarii. Chodzi o stanowiska szefa gabinetu politycznego, szefa Kancelarii i szefa Komitetu Stałego Rady Ministrów. Poszukiwana jest też rzeczniczka prasowa. Szef rządu ujawnił też, że są już znani jego następcy na stanowiskach ministrów finansów i rozwoju.

Makowski: Wizja pojednania Polaków bez naruszenia układu medialnego, jest tylko oratorską mrzonką

Jednym z haseł kampanii wyborczej PiS była repolonizacja mediów. Temat ten zwiądl, a w zasadzie stał się niewygodny. Nie dojdzie nigdy do społecznej zgody, dopóki większości mediów będą zarządzać osoby, dla których Kiszczak i Jaruzelski to ludzie honoru, a Lech Kaczyński to taki ktoś, którego nawet po śmierci można osaczać przemysłem pogardy. Albo politycy PiS wezmą się odważnie za naprawę rynku medialnego, tak żeby był pluralistyczny, ale żeby nie dominowały redakcje działające jak tuby V kolumny, albo będziemy nadal grzęznąć w brei informacyjnej. Brei niezwykle groźnej, bo pichconej przez speców od propagandy, napuszczania jednych ludzi na drugich, a nawet wzniecania gwałtownych rewolucji.

W Polsce zaczyna się inwestycyjny boom? Koniec roku będzie okresem silnego wzrostu

W trzecim kwartale tego roku inwestycje "odbiły", w czwartym kwartale wyniki będą jeszcze lepsze - mówił w poniedziałek w Polskim Radiu 24 wiceminister rozwoju Jerzy Kwieciński.

Prawie 55 mld zł inwestycji bezpośrednich w Polsce w rok

Wysoki napływ zagranicznych inwestycji bezpośrednich był możliwy przede wszystkim dzięki reinwestycjom zysków firm z udziałem zagranicznych inwestorów, którzy przeznaczali na to aż 34,2 mld zł.

Eurostat: Inflacja w Polsce przyspieszyła w listopadzie do 2 proc.

Inflacja HICP w Polsce wyniosła 2% r/r w listopadzie br. wobec 1,6% r/r inflacji miesiąc wcześniej, podał unijny urząd statystyczny Eurostat. W ujęciu miesięcznym inflacja wyniosła we wrześniu 0,4%.

Finansowe eldorado. Pensje w branży IT wzrosły o 16 proc.

Średnia płaca miesięczna oferowana specjalistom i menedżerom IT w Polsce wzrosła o 16% r/r i wyniosła w 2017 roku 12 600 zł brutto, wynika z "Raportu Płacowego Antal 2017".

Średnia płaca w Polsce. Blisko rekordu w listopadzie

Główny Urząd Statystyczny opublikował najnowsze dane z rynku pracy. Przeciętna wysokość wynagrodzenia w średnich i dużych firmach wyniosła w listopadzie 4 610,79 zł

brutto, a więc na rękę około 3 280 zł - podał właśnie Główny Urząd Statystyczny. Zaledwie 25 złotych brakuje do pobicia rekordu sprzed roku. Wszystko wskazuje na to, że padnie w grudniu.

Produkcja przemysłowa w XI rosła w 29 działach - GUS

Produkcja przemysłowa w listopadzie rosła w 29 spośród 34 działów - poinformował Główny Urząd Statystyczny.

Produkcja przemysłowa w Polsce wzrosła w listopadzie o 9,1 proc.

Produkcja przemysłowa w listopadzie wzrosła o 9,1 proc. rdr, a w porównaniu z poprzednim miesiącem spadła o 1,2 proc. - poinformował Główny Urząd Statystyczny.

Sprzedaż detaliczna w XI wzrosła o 10,2 proc. rdr - GUS

Sprzedaż detaliczna w listopadzie wzrosła o 10,2 proc. w ujęciu rocznym, a w ujęciu miesięcznym spadła o 1,3 proc. - podał GUS.

Zadłużenie SP nominowane w PLN w X wyniosło 68,4 proc. bez zmian mdm - MF

Zadłużenie nominowane w złotych w październiku wyniosło 68,4 proc. wobec 68,4 proc. w zeszłym miesiącu i 65,6 proc. na koniec 2016 r. - wynika z raportu MF.

Zapadalność zadłużenia krajowego w '17 na koniec X wyniosła 594 mln zł - MF

Zapadalność zadłużenia krajowego w obligacjach skarbowych, według stanu na koniec października, w 2017 roku wyniosła 594 mln zł - wynika z raportu MF.

Zapadalność długu zagranicznego w '17, wg stanu na koniec X, wyniosła 604 mln euro - MF

Zapadalność zadłużenia zagranicznego, według stanu na koniec października, w 2017 roku wyniosła 604 mln euro - wynika z raportu MF.

GUS: Obroty w handlu detalicznym w listopadzie wzrosły o 8,1 proc. rdr

Obroty w handlu detalicznym, niewyrównane sezonowo, w listopadzie wzrosły o 8,1 proc. rdr, po wzroście o 7,4 proc. w październiku - podał GUS.

GUS: Nowe zamówienia w przemyśle w listopadzie wzrosły o 18,8 proc. rdr

Nowe zamówienia w przemyśle w listopadzie wzrosły w ujęciu rdr o 18,8 proc., po wzroście o 13,4 proc. rdr w poprzednim miesiącu - podał GUS.

Sprzedaż hurtowa przedsiębiorstw handlowych w XI wzrosła o 13,6 proc. rdr - GUS

Sprzedaż hurtowa przedsiębiorstw handlowych w listopadzie wzrosła o 13,6 proc. rdr, a mdm wzrosła o 0,5 proc. - podał GUS.

Nowe zamówienia w przemyśle na eksport w XI wzrosły o 22,0 proc. rdr - GUS

Nowe zamówienia w przemyśle na eksport w listopadzie w ujęciu rdr wzrosły o 22,0 proc. po wzroście o 6,9 proc. rdr w poprzednim miesiącu - podał GUS.

Stopa bezrobocia w XI wyniosła 6,5 proc. vs 6,6 proc. w X - GUS

Stopa bezrobocia w listopadzie wyniosła 6,5 proc. wobec 6,6 proc. w październiku - podał GUS.

Budżet nadal w dobrej kondycji. Deficyt po listopadzie wyniósł 2,4 mld zł

W budżecie państwa na koniec listopada br. odnotowano deficyt w wysokości 2,4 mld zł, podało Ministerstwo Finansów, prezentując szacunkowe dane.

Moody's dla DGP: Polskę broni silna gospodarka

Wpływ konfliktu z Komisją Europejską na inwestorów łagodzi obecnie dobra koniunktura gospodarcza w Polsce - uważa agencja ratingowa Moody's. Jeśli zaufanie rynków się pogorszy, może to się odbić na naszym ratingu.

Co spór z KE oznacza dla polskiej gospodarki? Inwestorzy nie uwierzyli w sankcje

Świat polityki żyje historyczną decyzją Komisji Europejskiej. Inwestorzy nie wierzą jednak w sankcje wobec Polski i pozostają niewzruszeni. Szymański o decyzji KE: to nie jest procedura sankcyjna. Nie można tej procedury nazwać procedurą sankcyjną - powiedział w czwartek wiceszef MSZ Konrad Szymański, odnosząc się do decyzji Komisji Europejskiej o uruchomieniu wobec Polski art. 7.1 unijnego traktatu. Procedura sankcyjna jest przewidziana w innych przepisach - podkreślił.

GUS: urodziło się więcej dzieci. Min. Rafalska: To najlepszy prezent pod moją choinkę

Niemal o 21,5 tys. więcej dzieci urodziło się od stycznia do października 2017 roku w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku - wskazują wstępne dane Głównego Urzędu Statystycznego. To najlepszy prezent pod moją świąteczną choinkę - skomentowała szefowa resortu rodziny Elżbieta Rafalska.

Prof. J. Szyszko: Jesteśmy skarżeni za to, że ratujemy siedliska i gatunki Natury 2000

Puszcza Białowieża jest po prostu doprowadzona do potwornej epidemii chorób, które wystąpiły na terenie zagospodarowanej części lasów puszczy. W związku z tym ginęły siedliska i gatunki, które zostały wyznaczone w ramach Natury 2000. To w tej chwili ratujemy. W związku z tym, że ratujemy, że obnażamy tę krzywdę, którą Polsce zrobiono za czasów rządu PO-PSL, jesteśmy skarżeni.

Radziwiłł: nowa ustawa przełamie wieczne niedoinwestowanie służby zdrowia

Nowa ustawa będzie oznaczać będzie przełamanie problemu, z którym służba zdrowia w Polsce boryka się od zawsze - wiecznego niedofinansowania - podkreślił minister zdrowia Konstanty Radziwiłł, który we wtorek spotkał się w Łodzi z władzami woj. łódzkiego, NFZ i samorządu lekarzy.

Radziwiłł: akcja wypowiedzenia opt-out nie zagraża służbie zdrowia

Nic nie wskazuje na to, by akcja wypowiedzenia klauzuli opt-out skomplikowała pracę służby zdrowia - ocenił w środę minister zdrowia Konstanty Radziwiłł.

„Maryla“

Czytaj całość: <http://blogmedia24.pl/node/79166>

■ Decyzja Komisji Europejskiej o uruchomieniu art. 7

Najwyższy czas by Polska podjęła wobec KE UE postępowanie z art. 286 polskiego Kodeksu Karnego z oskarżeniem o oszustwo za pomocą wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsięwziętego działania przeciwko praworządności w Polsce. Równocześnie Polska powinna podjąć szeroką kampanię informacyjną, skierowaną do wszystkich państw członkowskich UE i do światowej opinii publicznej szczególnie przedstawiającą istotę i mechanizm tego oszustwa. Rozwinięcie tego postulatu przedstawię później, po powrocie z lekarskich badań diagnostycznych.

Nie ma co gadać o tym, że sankcje nie są możliwe do wprowadzenia. To nie jest ważne. Ważne jest to, że rzekome zagrożenie praworządności w Polsce jest obrzydliwym kłamstwem.

Mam także uwagę do Pani Beaty Mazurek - nie jest ważne to, że totalitarna opozycja donosi. A niech sobie donoszą, skoro są donosicielami. Ważne jest to, że w swoich donosach kłamią. ONI NIE DONOSZĄ, ALE DEZINFORMUJĄ. Oni wcale nie są donosicielami, oni są kłamcami, oni są politycznymi oszustami.

„michael“
<http://www.blogmedia24.pl/node/79152>

■ Straszą wyrzuceniem z Unii

Na stronie internetowej Deutsche Welle ukazał się tekst B.Riegerta, korespondenta w Brukseli. Jego tytuł: "Opinion:The Polish people are the big losers". Zawiera on punkt widzenia całkowicie odmienny od naszego. Co więcej, trzyma się utartego już schematu pisania na temat konieczności karamienia Polski przez Unię Europejską. Mieści się w tym nasilające straszenie Polski wyrzuceniem z Unii.

Leci to tak: "nieodpowiedzialne zachowanie konserwatywno-nacjonalistycznego rządu Polski zmusiło Brukselę do następnego kryzysu". Rząd w Warszawie swoim uporem zmusił UE do podjęcia drastycznego kroku, jakim jest Art.7, najostrzejszy miecz Traktatu UE. Karanie ma mieć postać nasępującą: dojść może do najgroźniejszej kary pozbawienia Polski prawa do głosowania w UE. To jakoby miałyby być automatycznie ekwiwalentem zawieszenia członkostwa Polski w Unii. Przynam, że nigdy dotąd nie słyszałem o takiej równoważności.

Autor brnie dalej konkretyzując w ten sposób, że uruchomiony zostałby plan stopniowego wycofywania Polski, "w rzeczywistości P-Exit, którego nikt tak naprawdę nie chce".

Wręcz pokazowo brzmiały wyjaśnienia na temat "winy" polskiego rządu. Najpierw Riegert zaczyna na pół gazu- idzie o "legalnie podejrzaną restrukturyzację narodowego systemu sprawiedliwości". I zaraz potem przyciska pedaŁ pisząc: "Polska zdecydowała się na ukoronowanie tego smutnego stanu rzeczy kompletnym zdemontowaniem rZAdÓw prawa u siebie". Ot tak sobie niemiecki dziennikarz palnął bez podania szczegółów. Mają wystarczyć ogólniki bez pokrycia.

Patrmy dalej. Jak się okazało, Unia ostrzegła Polskę, że naraża się na ryzyko utraty swojego członkostwa we Wspólnym Rynku "a to by mocno uderzyło po kieszeniach". Przecież wiadomo, że Polska wyciąga ręce po olbrzymie sumy pieniędzy z UE.

Dalej idzie wredne pytanie: "Co by Polska powiedziała, gdyby tacy płatnicy netto w Unii, jak Niemcy czy Włochy odmówiły spełniania swoich obowiązków członkowskich i nagle by się pokazało, że nie ma więcej pieniędzy na subsydiowanie polskich rolników czy na projekty infrastrukturalne w Polsce?"

Tekst krótki, ale wredności udało się autorowi wcisnąć ile się dało. Pewnie, że jest zły duch, Jarosław Kaczyński. Grupa Wyszehradzka zamieniła się w "Nowy Blok Wschodni". Nic o woli polskiego społeczeństwa, które wybrało partię rządzącą i zaakceptowało kierunek zmian. Brak wzmianki o dotychczasowej niewydolności polskiego systemu sprawiedliwości. Nic o tym, że Polska też do Unii wpłaca i że gospodarka niemiecka bardzo korzysta na stosunkach gospodarczych z Polską. Jakaż to część danego Polsce euro wraca na Zachód?

Wygląda na to, że ten kierunek straszenia jest skierowany na odbiorców w Polsce. Wszak wiadomo, że polskie społeczeństwo jest bardzo pro-unijne.

„Tymczasowy“
<http://www.blogmedia24.pl/node/79161>

■ O co chodzi w kwestii tzw. „praworządności”.

Wielu się pewnie zastanawia dlaczego ci, co chcą zbudować państwo europejskie tak zawzięcie bronią naszych sędziów, czy oni nie widzą jacy oni są? Pojawiają też przypuszczenia, że presja w sprawie sądownictwa to tylko pozorny zarzut a tak na prawdę chodzi o pieniądze.

Moim zdaniem UE jest gotowa dużo zapłacić za to, by sądów w Polsce nie ruszać, by nie poddawać ich zwierzchnictwu parlamentarnemu. Kiedyś ta pijaczyna z UE na pytanie o to dlaczego broni tak naszych sędziów, powiedział jasno, że są to sędziowie nie tylko polscy ale i europejscy.

Rzecz w tym, że rzeczywiście może istnieć państwo spajane tylko władzą sędziów. Przykłady historyczne takich państw mamy. Wystarczy, że sędziwie będą realizować jednolitą politykę wynikającą z jednolitych przesłanek ideologicznych lub religijnych. Ta działało państwo Izrael w epoce sędziów i było to sprawne państwo. Tak więc jeśli sędziwie w Polsce, czy we Włoszech, czy w Danii, będą sędzić identycznie, wychodząc z tych samych założeń, to rzeczywiście na tyle upodobnią te kraje do siebie na tyle, że będzie można mówić jednym organizmie państwowym. Warunkiem jednak tego jest, by żaden organ wybieralny nie miał wpływu na korporacje prawników i nie wymagał troski o interes państwa z którego żyją.

Ponieważ integracja formalna napotyka na trudności, więc środowiska chcące likwidacji państw narodowych postanowiły dokonać tego od drugiej strony wykorzystując fakt, iż zgodnie ze wszystkimi zasadami państw europejskich sądy mają być niezależne i są poza kontrolą.

Poza tym trudno jest opinii publicznej porównywać wyroki sądowe w różnych krajach. Jest ich bardzo dużo i dotyczą spraw jednostkowych a badań porównawczych praktycznie nie ma, bo akta sądowe nie są jawne dla osób postronnych. Procesy są jawne, ale akta już nie. Nie ma więc materiału badawczego.

I teraz nagle pojawił się UE kraj, który chce zdyscyplinować sędziów na tyle, by ci respektowali interes swojego państwa. Jeśli to się mu uda, to zahamuje integrację europejską na długie lata.

Problem polega na tym, że po to by korporacja prawników mogła robić swoje musi być jakoś finansowana. Ci ludzie muszą żyć lepiej od swoich rodaków i bać się pytania skąd taka różnica w poziomie życia. Otwiera się więc im drogę by żyli z demontażu instytucji państwowych i łupienia słabszych społecznie.

Zwróćmy uwagę, że w zasadzie w całej Europie jest sądowe przyzwolenie dla korupcji. Nawet jak się uda złapać jakiegoś łapownika, to procesy ciągną się latami i zapadają śmieszne wyroki a łapownicy nie ponoszą kar finansowych, ale muszą sówicie opłacić swoich prawników. W ten sposób do korporacji trafiają duże pieniądze. To samo dotyczy tzw „optymalizacji podatkowej”. To nie prawda, że nie można jej zapobiec, ale po prostu nie ma takiej woli. Rzekomo chodzi o ochronę inwestycji zagranicznych, ale to nie prawda, bo chodzi po to, żeby dać korporacji prawniczej odpowiednie pieniądze z jednej strony a osłabić państwa narodowe z drugiej.

Stworzenie panuropejskiej korporacji prawniczej jest właśnie istotnym elementem dyskretnego projektu unifikacyjnego. Stąd każda próba jego zablokowania powoduje taką wściekłość.

Bardzo ważne dla nich jest stwierdzenie, że istnieje coś takiego jak „nauka prawa”, bo dzięki temu nawet jak ktoś zauważy podobieństwa między sądami w różnych krajach, to można wtedy powiedzieć, że wynikają one z tego, że łączą je obiektywna „nauka prawa” a nie wspólna ideologia. Tyle tylko, że prawo to ustawy i zwyczaje a rolę prawnika jest uzasadnianie poszczególnych działań. Zawód prawnika bardziej przypomina zawód publicysty niż naukowca.

Tak więc może się rzeczywiście okazać, że nasz spór o sądy może być powodem dal którego będą w ostateczności chcieli usunąć nas UE a przynajmniej nałożyć na nas sankcje. Czy im się to uda, to inna kwestia, ale próby będą na pewno. Z resztą, gdyby chcieli nas z Unii wyrzucić, to ja bym się tak bardzo nie martwił. To dużo lepsze (tańsze) niż gdyśmy sami chcieli z Unii zrezygnować.

Tak więc nie sądzę, by kwestia „praworządności unijnej” w Polsce mogła być przez nich porzucona. Tak więc zaczyna się ciekawy czas.

„UPARTY“
<http://www.blogmedia24.pl/node/79150>

■ Fascynująca środa -20.12.2017

Ostatnio tak się składa, że tuż przed Świętami Bożego Narodzenia wydarzenia polityczne nagle przyspieszają. W zeszłym roku mieliśmy Ciamajdan, czyli próbę puczu, a w tym - decyzję

Komisji Europejskiej o uruchomieniu artykułu 7 traktatu UE przeciw Polsce. Zapadła ona w środę 20.12.2017 i wprawiła w nieopisaną radość "totalną opozycję". Przez cały dzień przechwalali się oni tym, ile szkody [w ich mniemaniu] zdolali wyrządzić Polsce.

Tym durniom nie przyszło nawet do głowy, że ugruntowali właśnie opinię o sobie jako o współczesnej Targowicy, oraz znacznie wzmocnili pozycję PiS. Warto przy okazji wspomnieć, iż w maju 2017 Parlament Europejski wystąpił do Rady Europy o uruchomienie tegoż art. 7 przeciw Węgrom {TUTAJ(link is external)}. Sprawa ugrzęzła i nikt już dziś o niej nie pamięta. Ciekawe, czy tak będzie także w kwestii Polski. Na razie KE wystosowała coś w rodzaju ultimatum z trzymiesięcznym terminem. Tak więc - do końca marca mamy z nimi spokój.

Reakcją na ten wyczyn KE było oświadczenie prezydenta Andrzeja Dudy wygłoszone w środę po południu. {TUTAJ(link is external)}. Zapowiedział on:

"To były prezydenckie projekty, złożyłem je w Sejmie 24 września, tak jak się zobowiązałem, kiedy zdecydowałem się nie podpisywać i zawetować poprzednie ustawy, z którymi nie zgadzałem się w istotnych punktach. Przygotowałem swoje prezydenckie projekty. Ustawy zostały uchwalone. Teraz podjąłem decyzję o podpisaniu obydwu tych ustaw - powiedział prezydent na specjalnej konferencji w Pałacu Prezydenckim."

Zastanawiam się tylko - dlaczego prezydent zapowiedział podpisanie tych ustaw, zamiast po prostu je podpisać. Czyżby w ostatniej chwili chciał jeszcze coś wytargować w zamian za swój podpis? Przypomnę jeszcze, że to właśnie reforma sądownictwa w Polsce miała być jakoby głównym powodem uruchomienia art. 7 przez KE. To było wczoraj. Dziś natomiast, we czwartek, 21 grudnia 2017, mamy wizytę w Polsce brytyjskiej premier Theresy May i konsultacje międzyrządowe polsko-brytyjskie. Właśnie teraz: "Polska i Wielka Brytania podpisały traktat obronny. Konsultacje Morawieckiego i May" {TUTAJ(link is external)}. Dzieje się.

„elig“
<http://www.blogmedia24.pl/node/79160>

■ **Ogromny kawał żerowiska**

Co robia koń, krowa czy owca, gdy widzi, że na drugiej połowie łąki nikt nie ugryzł nawet jednej trawki, podczas gdy na własnej tłok panuje ogromny? Ano cieszy się z możliwej wyzerki. Tak jest w przypadku partii politycznych widzących, że frekwencja wyborcza wyniosła jedynie połowę z 38 mln. uprawnionych do głosowania. Jest co zagospodarować.

Planując przyszłą kampanię wyborczą do polskiego parlamentu trzeba się liczyć z tym, że społeczeństwo jest mocno spolaryzowane i trudno będzie skłonić większą część elektoratu innych partii do zawitania w nasze progi. Prawdę mówiąc, jest gorzej niż myślałem. Właśnie trafił mi się przypadek/okaz trudny nawet do wymyślenia, a jednak rzeczywisty. Mowa o kiedyś bliższym mi człowieku. Starannie wykształcony, z rodziną osadzoną w bardzo nobliwych sferach. Trochę starał się

nosić w stylu angielskiego arystokraty. Kierował bardzo dużym działem zatrudniającym ponad 1000 osób w bardzo dużym i bardzo znanym przedsiębiorstwie w Polsce. A ten dział wykonywał najtrudniejszą technicznie część końcowego produktu. Przy tej okazji (ekspert w wyniku wygranych przetargów z niemieckimi kłnkurentami) zwiedził kawał świata. Z pewnością obecnie ma bardzo dużą emeryturę. I to właśnie on dwa razy po kolei zamieszcza w Post Scriptum swoich listów takie oto zdania: 1. "Teraz te gnojki, dupki rządowe i partyjne próbują mi wmówić jak to dobrze powinno mi być na Emeryturze za ich rządów, a w d... się całujcie". 2. "Dzisiaj kiedy słucham tv i widzę tych tak zwanych rządzących partyjniaków, to chce mi się zejść do piwnicy po siekiere". CZYSTY IRRACJONALIZM nie nadający się do komentarza.

By zaopiekować się "biernymi", "obojętymi" "nie głosującymi" dobrze byłoby wiedzieć, co to są za jedni. Kim są, gdzie są ich skupiska itd. I akurat z tym nie ma większego problemu. Nawet dla mnie, człowieka, który miał kontakt z polską socjologią - dokładnie 30 lat temu i ma bardzo mgliste, delikatnie mówiąc, pojęcie. Wystarczy sięgnąć do pierwszych badań robionych po odzyskaniu przez Polskę niezależności. Takich podstawowych informacji dostarczyły badania przeprowadzone przez członków Samodzielnej Pracowni Badań Wyborczych Instytutu Studiów Politycznych PAN pod koniec 1991 r. Uwzględniały one 5 różnych wyborów: VI 1989, samorządowe- V 1990, dwie tury prezydenckich - XI i XII 1990 oraz X 1991 r. Ich wstępne wyniki zostały omówione przez R.Markowskiego w artykule pt. "Polscy non-voters" zamieszczonym w Studiach Politycznych Nr1 (1) 1992.

Oto co wyniknęło z analizy zależności między cechami położenia społecznego a partycypacją wyborczą. Przede wszystkim, "bierność wyborcza wzrasta z: niższym poziomem wykształcenia, rzadszym uczestnictwem w praktykach religijnych, niższymi dochodami z pracy na osobę w gospodarstwie domowym, bardziej obojętnym stosunkiem do religii". Inne cechy sprzyjające bierności to nienależenie do związków zawodowych, ale i do PZPR w 1981 r. Co do przynależności do grup społeczno-zawodowych czynnikami determinującymi bierność były statusy: bezrobotni, bierni zawodowo, robotnicy niewykwalifikowani oraz ludzie młodzi wiekiem (18-29 lat). Dość zaskakujące było zjawisko braku wpływu miejsca zamieszkania na aktywność wyborczą. Należy tylko wziąć poprawkę na nieco wyższą aktywność mieszkańców dużych aglomeracji (powyżej 100 000).

Ogólny wniosek był taki, że "jak wszędzie na świecie - o ulokowaniu bierności politycznej wśród przedstawicieli niższych szczebli drabiny społecznej". Budząca duże zainteresowanie w tamtym czasie "polska klasa średnia", którą w badaniach reprezentowały następujące kategorie: prywatna inicjatywa, specjaliści, wykazywała dużą aktywność wyborczą.

Autor zestawiał wstępne wyniki z badań w Polsce z badaniami prowadzonymi na Zachodzie. Doszedł do wniosku, że profil non-voter jest podobny i u nas i u nich mimo trwającej długo różnicy systemów politycznych.

Takich badań oraz mniejszych badań sondażowych przeprowadzono w Polsce bardzo dużo w czasie ostatnich prawie trzydziestu lat. Łatwo jest wyłuskać z nich to, co socjotechnicznie najważniejsze. Na przykład w przedstawionej analizie jednym z wniosków brzmiących jak zalecenie było "w strukturalnych poszukiwaniach bierności wyborczej, szczególną uwagę należy poświęcać środowiskom małomiasteczkowym, przede wszystkim zaś ich przedstawicielom zdeprywowanym pod względem wykształcenia (a także dochodów)"

„Tymczasowy“
<http://www.blogmedia24.pl/node/79162>



■ **Radosna nowina! Nadredaktorowi Morsikowi urodził się wnuk - Wiktor Antoni.**

Przedstawiamy naszego nowego Blogmédianina i życzymy, aby rósł zdrowo na pociech Rodziny.

19 grudnia 2017 r. Morsik ogłosił radosną nowinę:

Zapodaję do wiadomości, że wczoraj, późnym wieczorem przyszedł na świat Nowy Człowiek - WIKTOR ANTONI. Wiktor - po Dziadku po kądzieli; Antoni zaś, na cześć idola mojego Syna - Antoniego Kępińskiego - lekarza, psychiatry, pisarza, opiekuna Ofiar GUŁagów niemieckich i sowieckich.

„Redakcja BM24.pl“
<http://www.blogmedia24.pl/node/79157>



„Co nowego na blogach“ jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl
Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.